

Wincenty Witos

„A Polska winna trwać wiecznie”



Wystawa przygotowana przez Biuro Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej –

Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Autor: Karol Kasprzak / Recenzja naukowa: dr Marcin Bukała / Recenzja plastyczna: Katarzyna Hudzicka-Chochołowska /

Redakcja i korekta: Katarzyna Ziębik / Konceptcja i opracowanie graficzne: Krzysztof Kapłon

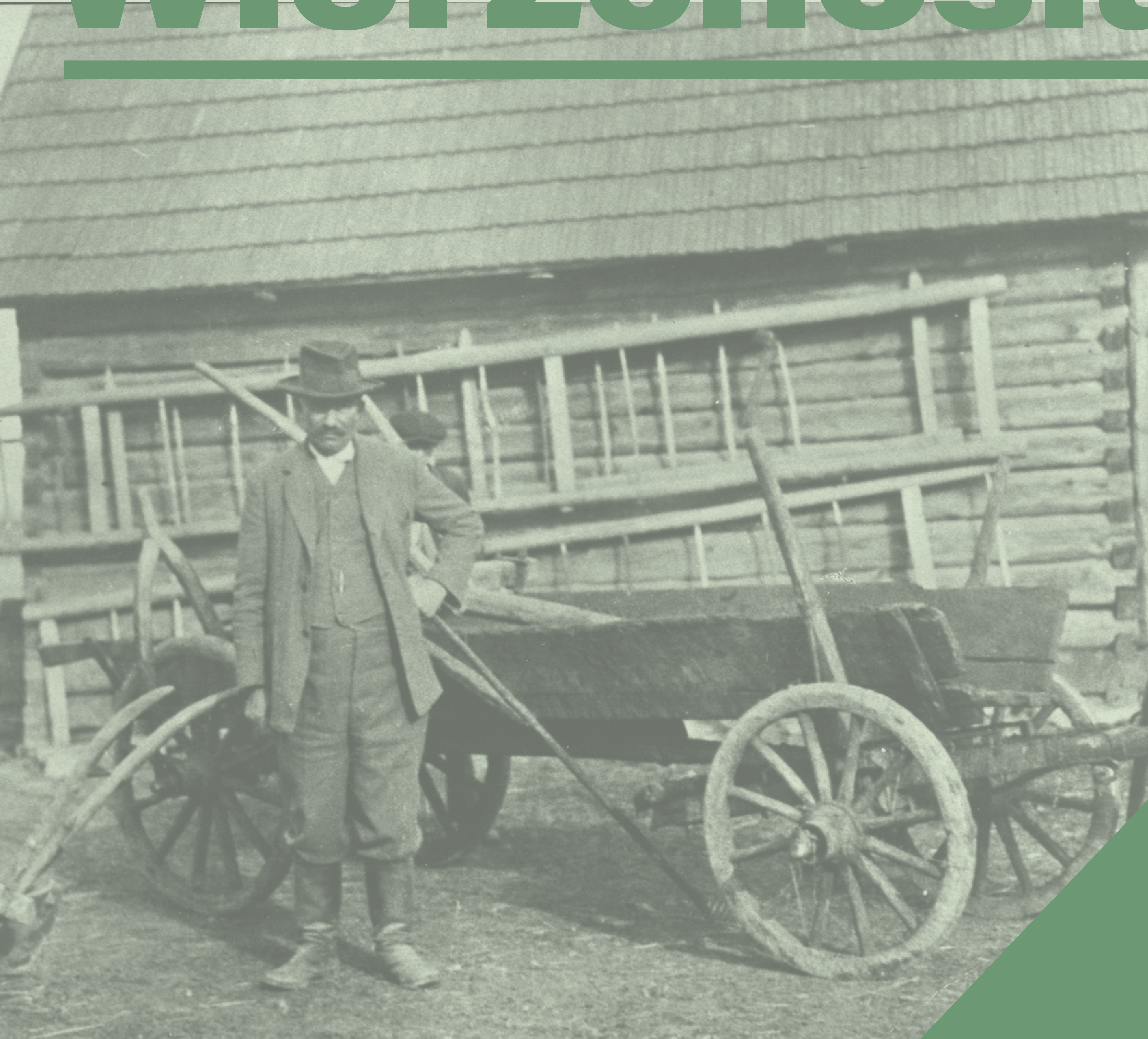


INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Na wystawie wykorzystano fotografie pochodzące z następujących źródeł: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Muzeum Ziemi Tarnowskiej, Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC), Polony oraz z domeny publicznej. Cytaty pochodzą z: W. Witos, *Dzieła wybrane*, t. 1–5, IPN, Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach, Warszawa 2024.

Na zdjęciu: Wincenty Witos na emigracji w Czechosłowacji, 1937 r. Fot. Muzeum Ziemi Tarnowskiej

Dom – Wierzchosławice



Wincenty Witos, wójt Wierzchosławic w latach 1908–1931, na tle swojego gospodarstwa. Fot. AIPN

Życie Wincentego Witosy było trwale związane z Wierzchosławicami, wsią w powiecie tarnowskim – tam 21 stycznia 1874 r. urodził się przyszły trzykrotny premier odrodzonej Rzeczypospolitej. W domu Witosów panowała skrajna bieda – zresztą podobnie jak u wielu rodzin zamieszkujących Galicję. Wincenty pracował od najmłodszych lat – pomagał rodzicom. Z powodu złej sytuacji materialnej przerwał edukację szkolną. Zależało mu jednak na zdobyciu wykształcenia, dlatego uczył się samodzielnie – czytał dużo książek i gazet, zgłębiał wiedzę na temat historii i polityki.

”

*Moje najbliższe otoczenie
to chłopska rodzina, uboga
i skrzywdzona, żyjąca
w niedostatku, utrzymująca się
z ciężkiej, codziennej pracy
u drugich. Dalsze nieco –
to chłopi-sąsiedzi, żyjący
w takich samych warunkach,
poza nielicznymi wyjątkami.*

Wincenty Witos, 1934 r.

Wincenty Witos z żoną Katarzyną. Związek małżeński zawarli 8 lutego 1898 r., a rok po ślubie przyszło na świat ich jedyne dziecko, córka Julia. Fot. AIPN



Panorama Tarnowa – siedziba władz powiatu tarnowskiego, na którego terenie znajdowały się Wierzchosławice; przełom XIX i XX w. Fot. NAC



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Początki działalności politycznej



Posłowie PSL do austriackiej Rady Państwa. Trzeci od prawej stoi Wincenty Witos. Fot. Muzeum Ziemi Tarnowskiej

Zainteresowanie zagadnieniami politycznymi rozbudziła we wkraczającym w dorosłość Wincentym Witosie lektura gazet, takich jak „Pszczółka”, „Wieniec” czy „Przyjaciel Ludu”, wydawanych przez tworzący się w zaborze austriackim ruch ludowy. Na łamach ostatniego z wymienionych pism młody adept polityki zaczął publikować artykuły pod pseudonimem Maciej Rydz. Pisał głównie o sprawach chłopów, w tym o ich problemach. Koncentrował się także na kwestiach edukacji i świadomości narodowej mieszkańców wsi.

W 1895 r. Witos wstąpił do Stronnictwa Ludowego (przekształconego następnie w Polskie Stronnictwo Ludowe). Dzięki pracowitości i ambicji szybko stał się jedną z najważniejszych postaci partii. Jako poseł do Sejmu Krajowego we Lwowie, a później członek Rady Państwa w Wiedniu, zawsze bronił interesu Polaków.

”

Kongres PSL, stając na gruncie programu ludowego, uznaje, że najwyższe wiecznie żywe prawo narodu polskiego do budowania niepodległej Polski Ludowej powinno być punktem wyjścia i ośrodkiem wszelkich dążeń i praw ludu polskiego, w PSL zorganizowanego. Polskie Stronnictwo Ludowe budzić będzie w ludzie polskim świadomość państwowotwórczą i dążności niepodległościowe, aby ten lud stał się czynnikiem świadomym i odpowiedzialnym w polityce polskiej, zdolnym do organizowania jej.

Wincenty Witos, 2 lutego 1914 r.

Sala obrad austriackiej Rady Państwa, w posiedzeniach której brał udział Wincenty Witos. Fot. domena publiczna



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Cel nadrzędny – niepodległość



Żołnierze 2. pułku piechoty Legionów Polskich podczas walk w Karpatach z armią rosyjską, 16 listopada 1914 r. Fot. AIPN

Przełomowym wydarzeniem dla sprawy polskiej oraz Wincentego Witosa był wybuch wojny światowej latem 1914 r. Podział zaborców na dwa wrogie obozy i rozpoczęcie działań zbrojnych stworzyło szansę na odzyskanie przez Polskę niepodległości. Nowe ugrupowanie polityczne Witosa – Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” – uznało tę kwestię za najważniejszą. Początkowo partia opowiedziała się po stronie państw centralnych i poparła tworzenie podporządkowanych Austriakom Legionów Polskich. Z czasem zaczęła jednak skłaniać się ku entencie. W końcowej fazie wojny, kiedy potęga Austro-Węgier chyliła się ku upadkowi, Witos został przewodniczącym Polskiej Komisji Likwidacyjnej, która przejęła władzę w Galicji.



Członkowie Polskiej Komisji Likwidacyjnej, utworzonej 28 października 1918 r. w Krakowie. W pierwszym rzędzie, trzeci od prawej siedzi przewodniczący PKL Wincenty Witos. Fot. Muzeum Ziemi Tarnowskiej



”

*Jesteśmy gotowi poświęcić
wszystkie nasze siły, krew,
pracę i trudy, aby powstająca
Rzeczpospolita Polska,
której podwaliny będziemy
zakładać, była mocna, trwała,
potężna i niezniszczalna.*

Wincenty Witos, 22 lutego 1919 r.

Wincenty Witos w towarzystwie żołnierzy Wojska Polskiego powstającego w Galicji pod dowództwem płk. Bolesława Roja (w środku, obok Witosa). Fot. Muzeum Ziemi Tarnowskiej



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Premier Rządu Obrony Narodowej



Żołnierze Wojska Polskiego w trakcie walki podczas wojny polsko-bolszewickiej. Fot. NAC

Przegrana Niemiec i Austro-Węgier w I wojnie światowej, anarchia w Rosji spowodowana rewolucją komunistyczną, a także wysiłki różnych ugrupowań polskich doprowadziły do odzyskania przez Rzeczpospolitą niepodległości w listopadzie 1918 r. Jedną z najważniejszych partii odrodzonego państwa było Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, które pod przywództwem Wincentego Witosa uzyskało trzeci wynik w wyborach do Sejmu Ustawodawczego i miało wpływ na skład kolejnych rządów. Znaczenie na scenie politycznej oraz duże poparcie wśród chłopów spowodowały, że 24 lipca 1920 r. Witos został powołany na szefa Rządu Obrony Narodowej, złożonego z przedstawicieli wszystkich niepodległościowych sił politycznych. Obejmował tę funkcję, gdy Wojsko Polskie ponosiło porażki w toczącej się od roku wojnie z Rosją bolszewicką, a Armia Czerwona zbliżała się do Warszawy. Odezwy nowego premiera do narodu mobilizowały ludność, w szczególności mieszkańców wsi, do walki z wrogiem. Polityk osobiście odwiedzał żołnierzy na linii frontu i wspierał ich na duchu. Wygrana Bitwa Warszawska oraz ostateczne zwycięstwo nad bolszewikami były również jego wielką zasługą. Za pracę na rzecz ojczyzny w 1921 r. został odznaczony Orderem Orła Białego.

Tablica
1920
U-116
147

OJCZYZNA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE!

Polacy!

Rozjem proponowany przez Polskę rządowi sowiektów został odrzucony. W niegodny sposób, używając wybiegów, zmieniając dowolnie depesze, nie pozwalając polskiej delegacji porozumiewać się swobodnie z rządem polskim, rząd sowiektów rokowania przewlekał, ażeby je w końcu uniemożliwić.

Wróg zaborczy, wróg najężdżca, wróg niosący z sobą niewolę narodu, ufa, że zdobędzie Warszawę, naszą stolicę i że w Warszawie podyktuje Polsce pokój zwycięzki. Pragnie powrócić rzeź Pragi.

Polacy! Rząd polski, Rząd Obrony Narodowej, Rząd demokracji polskiej, Rząd chłopów i robotników wzywa cały naród do walki w obronie ogniska domowego, w obronie chaty chłopskiej, w obronie pracy i wolności obywatelskiej wzywa do walki świętej w obronie Wolności, Niepodległości Ojczyzny! Naród zjednoczy się ze swoim żołnierzem, wojna narodowa zaczyna się u progu Warszawy.

Wzywając naród cały do broni Rząd polski ogłasza całemu światu cywilizowanemu, że chce pokoju i zgody z sąsiadami, że gotów był dać wszelkie z honorem narodu i jego zdolnością do życia niepodległego złączone gwarancje, iż ziemi cudzej nie pragnie, że dąży do sprawiedliwego i trwałego pokoju!

Dzisiaj niech wie Europa, niechaj wie świat cały, że najazd bolszewicki w odpowiedzi na to gotuje się do spełnienia na Polsce zbrodni gwałtu, równej zbrodni tyranów osiemnastego wieku, którzy rozebrali Polskę.

Pod płaszczykiem rewolucji socjalnej wróg morduje socjalistów polskich, gotowych do pokoju demokratycznego, pod maską robotniczych i komunistycznych hasel idą generałowie carscy na Polskę, aby ją przedewszystkiem obrabować i złupić, a potem rzucić na pastwę rządów mniejszości znikomej, opartej o rosyjskie bagnety. Czerwona armia chce zrobić z Polski pustynię, podobną do Rosji dzisiejszej.

Rząd postanowił bronić Polski do ostatniego kawałka ziemi ojczystej.

Rozkazujemy armii naszej, rozkazujemy każdemu żołnierzowi, aby walczył nieustraszenie. aby przy pomocy chłopów, robotników, i wszystkich żywiołów patriotycznych, przy pomocy braci nie ustępował, chyba na wyraźny rozkaz wodza.

Stolica nasza, patriotyczna Warszawa, musi dać próby męstwa i wytrzymałości wobec wroga, Warszawa musi się bronić.

Nie damy się najazdowi wroga, broniąc świętego prawa Narodu Polskiego do Niepodległości, prawa, bez którego niema cywilizacji europejskiej, niema wolności ludzkiej.

Krew nasza, siły nasze, walka nasza dla Ojczyzny drogiej!

Do broni Polacy!

Warszawa, dnia 5 sierpnia 1920 r.

RADA MINISTRÓW:

WINCENTY WITOS, Prezydent Ministrów
IGNACY DĄSZYŃSKI, Wiceprezydent Ministrów
LEOPOLD SKULSKI, Minister Spraw Wewnętrznych
EUSTACHY X. SAPIEHA, Minister Spraw Zagranicznych
Gen. Por. JÓZEF LESNIEWSKI, Minister Spraw Wojskowych
WŁADYSŁAW GRABSKI, Minister Skarbu
STANISŁAW HODOWICZ, Minister Sprawiedliwości
HACIEJ BATAJ, Minister, Wyznani Rel. i Os. Publiczn.
JULIUSZ POMIATOŃSKI, Minister Roln. i Dobre Państwo.

Dr. inż. WIESŁAW CHRZANOWSKI, Minister Przem. i Handlu
Dr. KAZIMIERZ BARTEL, Minister Kolei Żelaznych
Dr. WŁADYSŁAW STESŁOWICZ, Minister Poczt i Telegrafów
GABRIEL NARUTOŃCZ, Minister Robót Publicznych
EDWARD PEPEŁOWSKI, Minister Pracy i Opieki Społecznej
Dr. WITOLD CHODZKO, Kierownik Minister. Zdrowia Publ.
STANISŁAW SŁOWIŃSKI, Minister Agrowalczaj
JAN REUBICH, Kierownik Ministerstwa Kultury i Sztuki
WŁADYSŁAW KUCHARSKI, Minister h. Dzielnicy Pruskiej

Odezwa Rządu Obrony Narodowej wzywająca obywateli polskich do obrony ojczyzny przed najazdem bolszewickim, 5 sierpnia 1920 r. Fot. Polona



”

Wisząca nad państwem katastrofa,
grożąca utratą niepodległości,
wzbudziła w narodzie „cud jedności”
[...] W chwili, gdy wielu zdawało się,
że katastrofa była nieuchronna,
gdy wróg stał już pod murami
Warszawy, Torunia i Lwowa, ruszyły
polskie zastępy pod dowództwem
Naczelnego Wodza do walki.
Ruszyły i – zwyciężyły.

Wincenty Witos, 24 września 1920 r.

Msza polowa na placu Saskim podczas święta 21. Warszawskiego Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy”. W pierwszym rządzie siedzą Wincenty Witos (po lewej) oraz marsz. Józef Piłsudski (po prawej). W drugim rządzie po prawej widoczni generałowie Kazimierz Sosnkowski i Józef Haller, maj 1921 r. Fot. Muzeum Ziemi Tarnowskiej



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



W poszukiwaniu stabilizacji



Wincenty Witos (w środku) z ministrami ze swojego trzeciego rządu po zaprzysiężeniu, 11 maja 1926 r. Fot. NAC

Jedność narodowa i zgodna współpraca partii politycznych w czasie bojów z Rosją bolszewicką wkrótce ustąpiły miejsca kłótniom oraz walce o władzę. Różnice między stronnictwami doprowadziły do dymisji Rządu Obrony Narodowej we wrześniu 1921 r. Pozycja Wincentego Witosy i ruchu ludowego była jednak nadal mocna – PSL „Piast” zdobyło w wyborach parlamentarnych w listopadzie 1922 r. 70 mandatów poselskich. Witosowi zależało na utworzeniu stabilnego rządu, zdolnego do przeprowadzenia niezbędnych w państwie reform, dlatego zawiązał sojusz z prawicowym Chrześcijańskim Związkiem Jedności Narodowej. Gabinet pod przewodnictwem Witosy, powołany 28 maja 1923 r., nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Olbrzymi kryzys gospodarczy, jak również krwawo stłumione strajki przyczyniły się do upadku rządu po zaledwie kilku miesiącach. Kolejny raz Witos objął stanowisko prezesa Rady Ministrów w maju 1926 r., kiedy partie centroprawicowe ponownie zdecydowały się na współpracę. W wyniku zbrojnego zamachu stanu, przeprowadzonego przez Józefa Piłsudskiego w Warszawie, 14 maja premier podał rząd do dymisji, aby uniknąć dalszego rozlewu krwi i przeistoczenia walk w wojnę domową.

”

Nie chcemy znać żadnych różnic dzielnicowych, znamy tylko jedną Polskę. Dla tej Polski, dla jej potęgi i przyszłości rozpoczynamy pracę na tej nowej placówce, spodziewając się szerokiego poparcia w ogóle, a w szczególności poparcia ze strony ludu.

Wincenty Witos, 3 kwietnia 1921 r.

GŁOSUJECIE TYLKO NA JEDYNKĘ!



POSEŁ WINCENTY WITOS, PREZES POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO, BYŁY PREZIDENT RADY MINISTRÓW, KAWALER ORDERU „BIAŁEGO ORŁA”.

„Każdy, kto zabiera się do roboty i jest człowiekiem sumiennym i odpowiedzialnym, musi sobie zdać sprawę z tego, czego się podjął, biorąc na siebie ten obowiązek, musi się starać, żeby go jak najlepiej wypełnić i w miarę sił i możliwości”. (Wincenty Witos).

Jesteś ludowcem, czy spełniłeś swój obowiązek?

Twój obowiązek jest uczynić wszystko, aby przy wyborach zwyciężyła lista P. S. L. oznaczona numerem pierwszym, czyli jedynką.

Ulotka wyborcza zachęcająca do głosowania na Wincentego Witosy w wyborach do sejmiku w 1922 r. Fot. Polona



Marszałek Józef Piłsudski (na pierwszym planie, po prawej) z zaufanymi oficerami idzie mostem Poniatowskiego na spotkanie z prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim. Po spotkaniu rozpoczął się trwający trzy dni zamach majowy, w wyniku działań zbrojnych zginęło 379 osób, 12 maja 1926 r. Fot. NAC



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

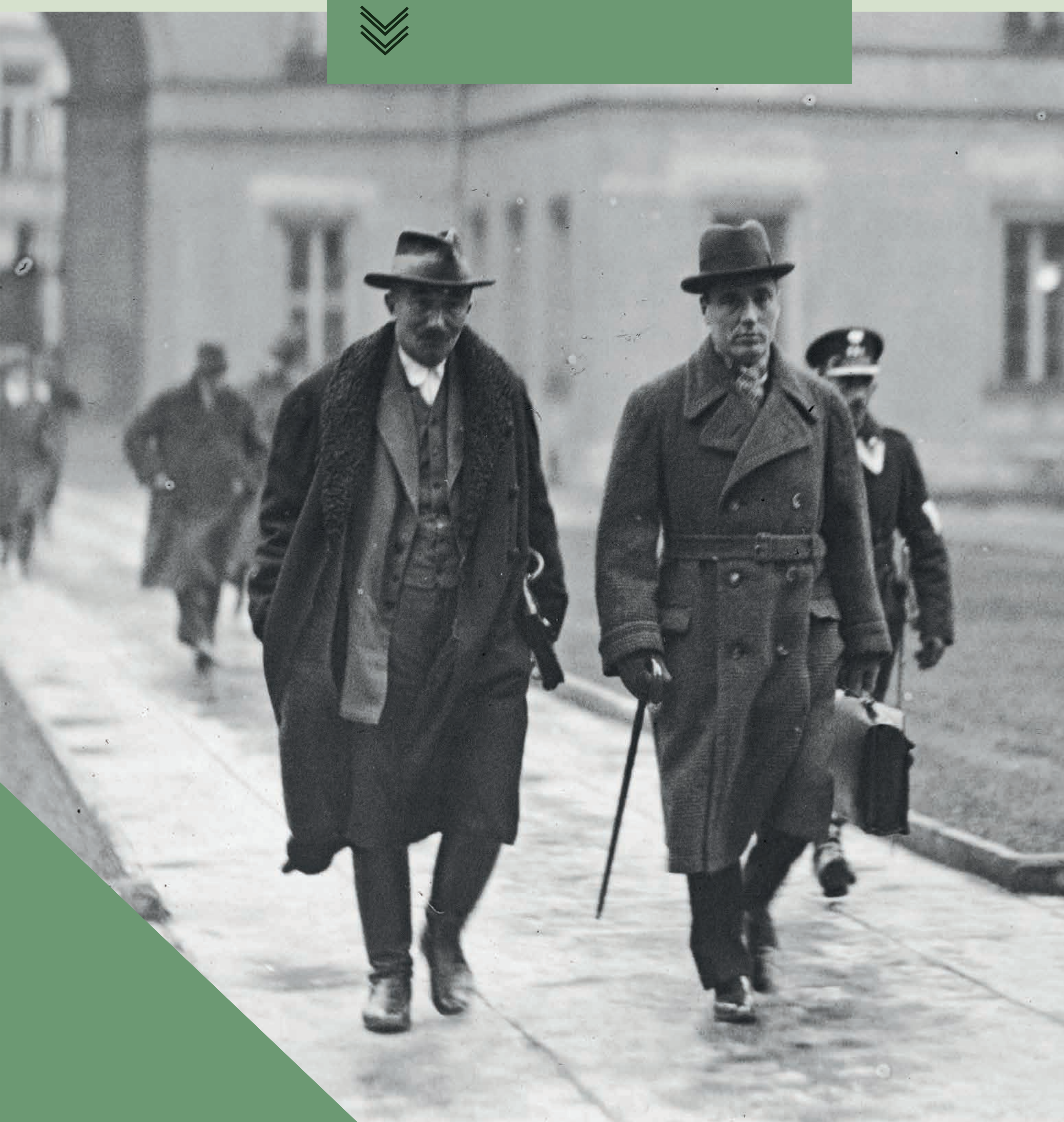
Przeciwko autorytaryzmowi – na czele opozycji



Tłum zwolenników Centrolewu manifestujący swój sprzeciw wobec rządów sanacji, Rynek Główny w Krakowie, pod pomnikiem Adama Mickiewicza, 29 czerwca 1930 r. Fot. NAC

Siłowe przejście władzy przez Józefa Piłsudskiego zapoczątkowało odchodzenie od demokracji w Polsce na rzecz autorytaryzmu. Obóz rządzący, nazywany sanacją, stosował represje wobec swoich przeciwników, wykorzystując do tego aparat państwa. Przypadki łamania prawa i ograniczanie swobód obywatelskich doprowadziły do sojuszu sześciu partii lewicowych i centrowych – Centrolewu. Jednym z twórców tej inicjatywy był Wincenty Witos. Przed wyborami w 1930 r. władza chciała osłabić opozycję, dlatego aresztowała pod fałszywymi zarzutami kilkunastu członków koalicji antysanacyjnej, a następnie przewiozła ich do twierdzy w Brześciu. Tam byli przetrzymywani w bardzo złych warunkach, poniżani, bici. Wśród osadzonych był Witos. Na wolność wyszedł po dwóch miesiącach. Podczas trwającego w Warszawie tzw. procesu brzeskiego został razem z innymi posłami oskarżony o przygotowywanie zamachu stanu i skazany na 1,5 roku więzienia. By uniknąć wyroku, w 1933 r. uciekł z kraju do Czechosłowacji. Na uchodźstwie Witos spotykał się z politykami antysanacyjnymi. Przez swoich emisariuszy kierował powstałym w 1931 r. ze zjednoczenia wszystkich partii ludowych Stronnictwem Ludowym. Był też inicjatorem masowych strajków chłopskich. Zajęcie Czechosłowacji przez armię niemiecką spowodowało, że w marcu 1939 r. wrócił do Polski.

Wincenty Witos w towarzystwie adwokata Stanisława Szurleja zmierza na posiedzenie sądu. Proces brzeski (1931–1932 r.), Fot. NAC



”

*Nie chowamy głowy w piasek,
świadomi jesteśmy niebezpieczeństwa
zagrożającego naszej Ojczyźnie.
Oświadczamy publicznie: jakkolwiek
nie myśmy zawinili obecnemu stanowi,
wszyscy i wszelkimi środkami będziemy
bronić przed każdym najeźdźcą
nie tylko naszej niepodległości,
ale każdej grudki ziemi! Dla tych celów
poniesiemy wszelkie potrzebne ofiary!
Nie będziemy też za to żądać od nikogo
ani uznania, ani przywilejów, ani zapłaty.*

Wincenty Witos, 17 maja 1939 r.

Wincenty Witos (w środku) niesiony przez członków PSL podczas uroczystości dwudziestopięciolecia pracy poselskiej, Wierchosławice, 30 kwietnia 1933 r. Fot. AIPN



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Wierny tylko Polsce



Defilada niemieckiego oddziału SA w Krakowie z okazji trzeciej rocznicy działalności NSDAP w Generalnym Gubernatorstwie, sierpień 1943 r. Fot. NAC

Po powrocie do kraju Witos zgłosił się do prokuratury. Ze względu na jego stan zdrowia wykonanie kary zostało zawieszone na pół roku. Przez następne miesiące polityk wizytował struktury Stronnictwa Ludowego w całej Polsce. W licznych przemówieniach ostrzegał przed agresją niemiecką i wzywał do obrony ojczyzny. Wybuch II wojny światowej zbiegł się z osobistą tragedią Witosza – zmarła jego żona Katarzyna.

Prezes SL był jednym z najważniejszych polityków II RP, stanowił więc obiekt szczególnego zainteresowania III Rzeszy. Od 16 września 1939 r. był więziony przez Gestapo. Niemcy próbowali nakłonić go do współpracy i utworzenia rządu kolaboracyjnego, ale kategorycznie odmówił. Początkowo polityka przetrzymywano w różnych miejscach, od marca 1941 r. zaś przybywał w areszcie domowym w Wierzchosławicach. Do swoich celów chcieli go pozyskać także komuniści, lecz zarówno porwanie przez NKWD w marcu 1945 r., jak i oferowane stanowisko wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Narodowej nie przekonały Witosza do legitymizacji narzuconych przez Związek Sowiecki nowych rządów. Mimo złego stanu zdrowia ciągle działał w swojej partii, która od 22 sierpnia 1945 r. nosiła nazwę Polskie Stronnictwo Ludowe.

Trzykrotny premier Rzeczypospolitej zmarł w Krakowie 31 października 1945 r.

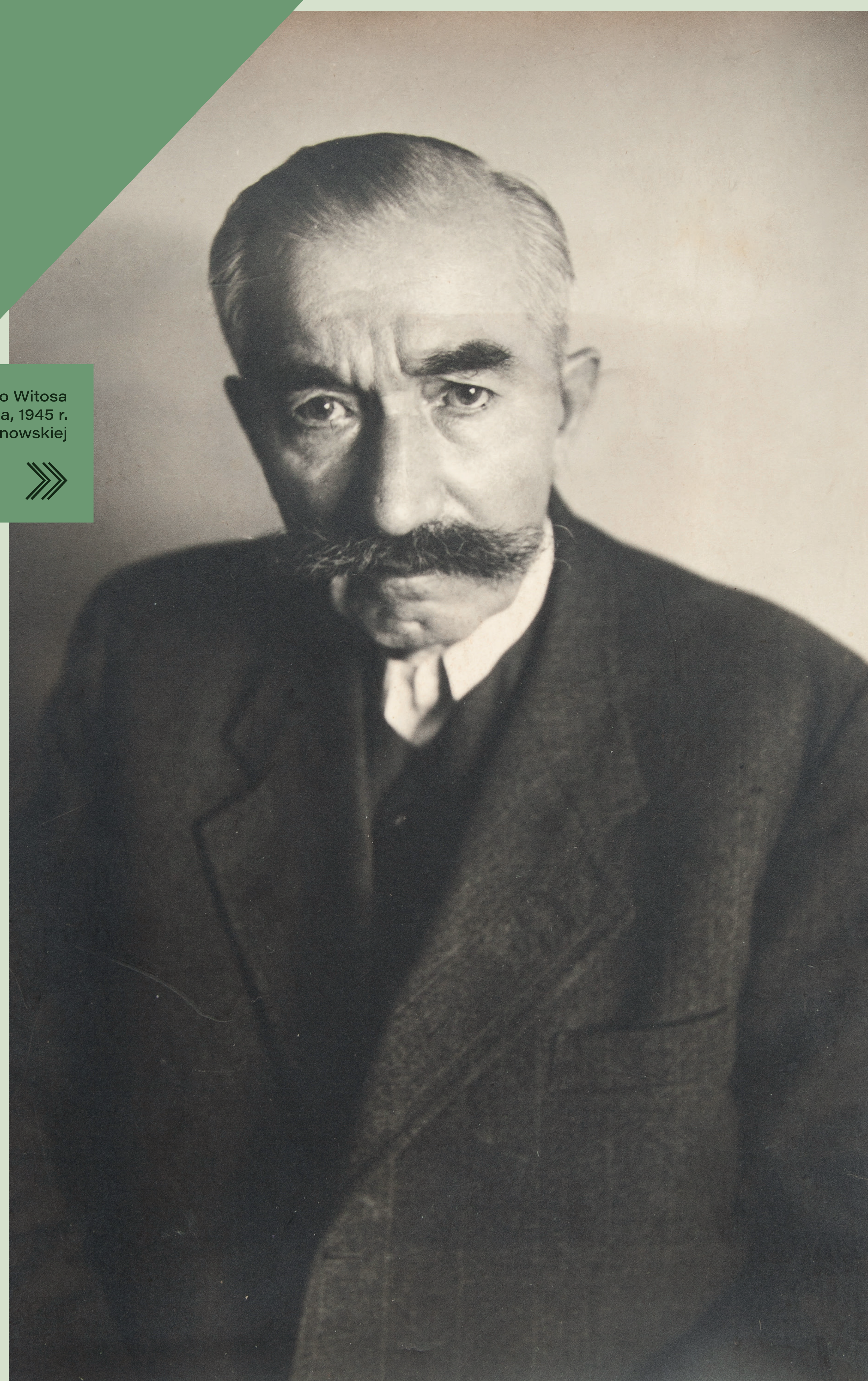
Trumna z ciałem Wincentego Witosza przed kościołem. Premier został pochowany zgodnie ze swoją wolą w rodzinnych Wierzchosławicach, uroczystości pogrzebowe zgromadziły 100 tys. ludzi, 6 listopada 1945 r. Fot. Muzeum Ziemi Tarnowskiej



*Pracy naszej muszą towarzyszyć
zgoda i wytrwałość. Bez tego
żadne wielkie dzieło nie może być
stałym, silnym i trwałym, a Polska
winna trwać wiecznie.*

Wincenty Witos, 16 września 1945 r.

Zdjęcie portretowe Wincentego Witosza wykonane pod koniec życia, 1945 r. Fot. Muzeum Ziemi Tarnowskiej



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ